

Opór przeciwko deportacjom

27 stycznia 2025

W Ameryce Łacińskiej narasta cichy bunt przeciwko prezydentowi Donaldowi Trumpowi po tym, jak nakazał on wojsku transport deportowanych do kraju w kajdankach.



Wojsko amerykańskie ma burzliwą historię interwencji w Ameryce Łacińskiej, a Meksyk – który regularnie przyjmuje amerykańskie czarterowe loty deportacyjne – najwyraźniej miał inne zdanie w kwestii używania samolotów wojskowych. Kolumbia i Brazylia również potępiły warunki, w jakich deportowani zostali odesłani, a Kolumbia zawiesiła w niedzielę loty deportacyjne.

W zeszłym tygodniu Meksyk po raz pierwszy od dziesięcioleci odmówił przyjęcia lotu deportacyjnego Airforce C-17.

Trump ogłosił w niedzielę środki odwetowe przeciwko Kolumbii, nakładając „awaryjne cła w wysokości 25%” na wszystkie towary pochodzące z Kolumbii. Powiedział również, że kolumbijscy urzędnicy, „sojusznicy i zwolennicy” zobaczą cofnięcie wiz i zakaz podróży do USA. W oświadczeniu opublikowanym na należącej do niego stronie „Truth Social”, Trump powiedział: „Te środki to dopiero początek. Nie pozwolimy, aby kolumbijski rząd naruszył swoje zobowiązania prawne w zakresie przyjmowania i odsyłania przestępców, których zmusił do wkroczenia do Stanów Zjednoczonych!”

Wymiana zdań trwała w niedzielne popołudnie. Petro powiedział, że zaoferuje swój prezydencki samolot, aby zapewnić „godny” powrót deportowanych Kolumbijczyków.

Po doniesieniach NBC, sekretarz prasowa Białego Domu Karoline Leavitt zamieściła na portalu społecznościowym „X” informację, że Meksyk przyjął w czwartek cztery inne loty deportacyjne.

W niedzielę prezydent Kolumbii Gustavo Petro zawiesił loty deportacyjne Amerykanów, stwierdzając, że administracja Trumpa musi najpierw opracować protokół, który pozwoli traktować migrantów z godnością, zanim zgodzi się na te loty. „Stany Zjednoczone nie mogą traktować kolumbijskich migrantów jak przestępców” – przekazał Petro we wpisie na portalu społecznościowym „X”.

Brazylijscy urzędnicy zażądali również, aby agenci USA zdjęli kajdanki grupie deportowanych osób, przywiezionych w piątek standardowym czarterowym odrzutowcem ICE. Agencja Reuters podała, że minister spraw zagranicznych prezydenta Luiza Inacio Luli da Silvy nazwał tę praktykę przejawem „rażącego braku szacunku” wobec współobywateli.

Stany Zjednoczone nie mogą jednostronnie wysyłać samolotów deportacyjnych do innych krajów; muszą zawrzeć porozumienie z każdym państwem. Niektóre kraje w dużej mierze odmówiły przyjęcia lotów deportacyjnych, wśród nich Chiny i Kuba. USA nie są również w stanie odsyłać imigrantów do krajów, z którymi nie mają stosunków dyplomatycznych, w tym do Wenezueli.

Tradycyjnie ICE odsyłało deportowanych w kajdankach i łańcuchach, ponieważ taka praktyka ma na celu ochronę bezpieczeństwa załogi, agentów i migrantów znajdujących się na pokładzie.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)